



Warszawa, 29-06-2026 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

II.501.1.2026.DC

Pan

Waldemar Żurek

Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny

/ePUAP/

Dot. DPK-I.053.6.2026

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 29 kwietnia 2026 r., dotyczące propozycji wprowadzenia mechanizmu selekcji prywatnych aktów oskarżenia i przyznania sądowi uprawnienia do merytorycznej kontroli zasadności skargi prywatnej przed doręczeniem aktu oskarżenia na posiedzeniu bez udziału stron, chciałbym się odnieść do argumentów, jakie wskazano w ww. piśmie.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości, propozycja wprowadzenia merytorycznej kontroli prywatnego aktu oskarżenia przed doręczeniem aktu oskarżenia osobie wskazanej jako oskarżona, będzie prowadziło do ograniczenia prawa do obrony (art. 6 k.p.k.). Wskazano także, że „Artykuł 42 ust. 2 Konstytucji daje gwarancję, że każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma **prawo do obrony we wszystkich stadiach** postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu. Z kolei, zgodnie z przepisem art. 71 § 2 k.p.k., za oskarżonego uważa się osobę, przeciwko której

wniesiono oskarżenie do sądu. W doktrynie prawa nie budzi żadnej wątpliwości, że to moment wniesienia aktu oskarżenia do sądu (lub jego surogatu) powoduje nabycie statusu oskarżonego”.

Wydaje się jednak, że w ww. analizie pominięta została kwestia „skierowania oskarżenia” przeciwko określonej osobie. Nie jest możliwe nabycie statusu strony biernej w procesie karnym bez promulgacji tej decyzji procesowej. Poszukując analogii warto odwołać się do uzyskania statusu podejrzanego (art. 71 § 1 k.p.k.). Osoba podejrzana staje się podejrzanym z chwilą „wydania” postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Na czynność wydania składają się trzy elementy: sporządzenie postanowienia, ogłoszenie go (promulgacja) oraz przesłuchanie podejrzanego¹.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „Przekształcenie postępowania z fazy *in rem* w fazę *ad personam* ma miejsce z chwilą wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, z czym nie należy utożsamiać jego sporządzenia, gdyż wydanie postanowienia oznacza zarazem jego uzewnętrznienie.”².

Kluczowym momentem dla zaktualizowania się gwarancji procesowych wynikających z prawa do obrony nie jest dopełnienie formalności (np. sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, czy wniesienie aktu oskarżenia), ale moment wykonania pierwszej czynności nakierowanej na ściganie (ukaranie) danej osoby. Co istotne, musi być to czynność organów państwa, a nie podmiotu prywatnego.

W wyroku w sprawie Ibrahim i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, Europejski Trybunał Praw Człowieka podkreślił, że „Oskarżenie w sprawie karnej” w rozumieniu art. 6 EKPC aktualizuje się z chwilą **oficjalnego poinformowania jednostki przez właściwy organ o zarzucie popełnienia czynu zabronionego albo od momentu, w którym jej sytuacja została istotnie dotknięta czynnościami organów podjętymi w związku z podejrzeniem popełnienia przez nią przestępstwa.**”³. Prawo do obrony w ujęciu procesowym zaktualizuje się w momencie wykonania czynności procesowych **przeciwko** określonej osobie. **Z perspektywy gwarancji procesowych oskarżonego w postępowaniu prywatnoscargowym kluczowym momentem jest zatem**

¹ Zob. m.in.: K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, Gdańsk 2026, art. 71, a także m.in.: M. Klejnowska, *Informowanie stron o przedmiocie procesu karnego*, Prok.i Pr. 2017, nr 7-8, s. 5-30.

² Wyrok SN z 2.06.2010 r., V KK 376/09, LEX nr 590304.

³ Wyrok ETPC z 13 września 2016 r. w sprawie Ibrahim i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skargi nr 50541/08, 50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 249.

doręczenie mu aktu oskarżenia (art. 338 § 1 i 1a k.p.k.), a nie fakt skierowania do sądu skargi oskarżycielskiej.

Pojęcie „wniesienia oskarżenia do sądu” nie może być interpretowane w sposób czysto literalny i w oderwaniu od specyfiki postępowań szczególnych. W postępowaniu publicznoskargowym pierwszym momentem, kiedy osoba dowiaduje się, że jest prowadzone przeciwko niej postępowanie karne, jest – co do zasady – przedstawienie zarzutów przez organ prowadzący postępowanie. **W postępowaniu prywatnoskargowym takim momentem jest natomiast doręczenie aktu oskarżenia.** Upraszczając wskazane wyżej rozważania: określona osoba nie można stać się oskarżonym w sytuacji, w której nie ma wiedzy o prowadzeniu przeciwko niej postępowania⁴.

Warto także podkreślić, że na gruncie postępowania prywatnoskargowego Sąd Najwyższy wskazuje, że „Stan zawisłości sprawy w sprawach z oskarżenia prywatnego powstaje dopiero z momentem **skutecznego** wniesienia aktu oskarżenia lub skargi do sądu.”⁵. Nie chodzi zatem o samo skierowanie pisma procesowego do sądu, ale o sformułowanie takiego prywatnego aktu oskarżenia, którego skutkiem będzie powstanie stanu zawisłości sprawy przed sądem. Obecnie stan ten, tj. zawisłości sprawy przed sądem, jest osiągany z chwilą skierowania poprawnego pod kątem formalnym prywatnego aktu oskarżenia. Celem propozycji zaprezentowanej w piśmie z dnia 26 marca 2026 r. było uzupełnienie pojęcia „skutecznego wniesienia aktu oskarżenia” i stanu „zawisłości sprawy” o aspekty merytoryczne, czyli prawną dopuszczalność prowadzenia postępowania – art. 17 § 1 pkt 1-11 k.p.k. w sprawie prywatnoskargowej. Jak to bowiem zostało poprzednio wskazane, w sprawach publicznoskargowych, istnieje mechanizm selekcji spraw, w których – z przyczyn prawnych – postępowanie karne nie może być prowadzone. Jeśli prokurator otrzyma zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i z treści zawiadomienia wynika, że czyn się przedawnił, wówczas odmówi wszczęcia postępowania (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.). Analogicznego mechanizmu selekcji spraw nie ma w postępowaniu prywatnoskargowym – sąd musi (przynajmniej formalnie, brak jest badań empirycznych odnośnie do praktyki postępowania w takich sytuacjach) – doręczyć prywatny akt oskarżenia (art. 338 § 1 k.p.k.), a następnie

⁴ Uprzedzając ewentualny argument o postępowaniu *in absentia*, warto podkreślić, że postępowanie *in absentia* prowadzone jest – co do zasady – w sytuacji, kiedy oskarżyciel publiczny wniósł akt oskarżenia, a zatem podejrzany na wcześniejszym etapie postępowania otrzymał pakiet pouczeń – art. 300 § 1 k.p.k. – a przede wszystkim zostało wobec takiej osoby wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów, czyli po tym jak osoba została poinformowana o prowadzeniu przeciwko niej postępowania karnego.

⁵ Postanowienie SN z 20.10.2016 r., III KK 212/16, LEX nr 2142561.

wyznaczyć posiedzenie, zawiadomić osoby uprawnione do stawiennictwa o czasie i miejscu posiedzenia (art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. i art. 339 § 5 k.p.k.), a następnie umorzyć postępowanie prywatnoskargowe. Jest to zbędne mnożenie kosztów postępowania – i tych materialnych i niematerialnych – w sytuacji, w której jedyną decyzją, jaka może zapaść, jest decyzja o niekontynuowaniu postępowania. Istotą propozycji zaprezentowanej w piśmie z dnia 26 marca 2026 r. jest danie możliwości sądowi oceny merytorycznej zasadności skargi oskarżycielskiej i umożliwienie wydania decyzji o pozostawieniu skargi prywatnej bez rozpoznania.

Nie chodzi przy tym o pozbawienie oskarżonego prawa do obrony. Chodzi o stworzenie mechanizmów, w których osoba wskazana w prywatnym akcie oskarżenia jako oskarżony, nie zostanie w ogóle zaangażowana (a zatem prawo do obrony się nie zaktualizuje, bo nie zostanie wykonana żadna czynność organu państwowego nakierowana na ściganie lub ukaranie określonej osoby) w postępowanie prywatnoskargowe z uwagi na prawną niedopuszczalność prowadzenia postępowania. Upraszczając – celem jest zapobieżenie sytuacjom, w których ktoś bezzasadnie został zaangażowany w postępowanie karne. Przepis art. 71 § 2 k.p.k. nie przesądza, że każda czynność sądu po wpływie prywatnego aktu oskarżenia musi zostać poprzedzona doręczeniem tego aktu⁶. Z ww. przepisu nie wynika zakaz ustanowienia wstępnego „filtra”, którego celem jest ochrona osoby wskazanej w skardze przed oczywiście bezzasadnym oskarżeniem.

Nie można także zgodzić się ze stwierdzeniem, że sąd będzie „rozpoznawał sprawę” na posiedzeniu niejawnym. W postępowaniu prywatnoskargowym po skierowaniu prywatnego aktu oskarżenia, sąd dysponuje jedynie aktem oskarżenia oraz wnioskami dowodowymi wskazanymi w skardze prywatnej potwierdzającymi, w ocenie oskarżyciela prywatnego, okoliczność popełnienia przestępstwa. Materiał jest bardzo ograniczony i dopiero w toku czynności w postępowaniu sądowym będzie uzupełniany w drodze aktywności dowodowej stron procesowych. **Zaproponowana instytucja miałaby zastosowanie w sprawach, w których z treści skargi wynika, że postępowanie prywatnoskargowe jest niedopuszczalne z przyczyn prawnych (np. z powodu przedawnienia karalności, istnienia immunitetu materialnego wyłączającego karalność za czyn z art. 212 § 1 k.k., czy oczywistego braku podstaw faktycznych oskarżenia), więc nie powstanie „sprawa”, która miałaby być rozpoznawana.** Analogiczna sytuacja ma miejsce obecnie, kiedy sąd na posiedzeniu

⁶ I tak też nie jest, bo jeśli prywatny akt oskarżenia zawiera braki formalne, które nie zostały uzupełnione w terminie, to skarga prywatna zostanie pozostawiona bez rozpoznania – art. 120 k.p.k. – nie wywoła skutków procesowych i nigdy nie zostanie doręczona oskarżonemu.

umarza postępowanie – również nie prowadzi postępowania dowodowego, a jedynie stwierdza prawną niedopuszczalność kontynuowania postępowania. Chodzi zatem dodatkowo etapu o **merytorycznej kontroli** skargi prywatnej przed skierowaniem oskarżenia przeciwko konkretnej osobie.

Ministerstwo Sprawiedliwości, w piśmie z dnia 29 kwietnia 2026 r., niezasadnie zatem utożsamia wstępną kontrolę merytoryczną prywatnego aktu oskarżenia z merytorycznym rozpoznaniem sprawy. Tego typu ujęcie problemu jest nieporozumieniem. Zaproponowany mechanizm kontroli skargi prywatnej nie będzie bowiem rozstrzygał o winie, sprawstwie ani odpowiedzialności karnej osoby wskazanej w skardze. Jego funkcją byłaby wyłącznie eliminacja spraw, które już *prima facie* nie powinny w ogóle znaleźć się w sądzie.

Odnosząc się natomiast do kwestii ograniczenia możliwości wniesienia oskarżenia wzajemnego, to warto zwrócić uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, oskarżenie wzajemne można wnieść do otwarcia przewodu sądowego (art. 497 § 1 k.p.k.), czyli do momentu przytoczenia przez oskarżyciela podstaw oskarżenia (art. 385 § 1 k.p.k.). Wprowadzenie mechanizmu merytorycznej kontroli skargi prywatnej w żaden sposób nie wpływa na to uprawnienie. Jeśli np. w wyniku złożenia zażalenia przez oskarżyciela prywatnego, sąd II instancji zmieni decyzję pierwszoinstancyjną, a akt oskarżenia zostanie doręczony, to oskarżony będzie mógł na zasadach ogólnych skorzystać z przysługujących mu uprawnień procesowych. Po drugie natomiast, oskarżenie wzajemne jest możliwe w sprawach o „czyn, pozostający w związku z czynem mu zarzucanym” (art. 497 § 1 k.p.k.). W piśmiennictwie wskazuje się, że „Typowym przykładem takiej sytuacji jest zdarzenie, w trakcie którego jedna ze stron spowodowała naruszenie nietykalności cielesnej, a druga dopuściła się znieważenia.”⁷. Z dużym prawdopodobieństwem, jeśli jeden czyn prywatnoskargowy się np. przedawnił, to drugi również, a zatem oskarżenie wzajemne w ogóle nie byłoby dopuszczalne.

Jeśli zaś chodzi o stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie wskazano, że „w szczególności zapobieżeniu szykan lub działaniom celowo szkodzącym drugiej osobie służy penalizacja przestępstwa fałszywego oskarżenia (art. 234 k.k.), zastosowanie może mieć również ściganie za przestępstwo tworzenia fałszywych dowodów w celu skierowania ścigania o przestępstwo (art. 235 k.k.), czy przestępstwo uporczywego nękania – stalkingu (art. 190 a k.k.), jak również wyżej opisana procesowa instytucja wzajemnego oskarżenia z art. 497 § 1 k.p.k.”, celem zaproponowanego rozwiązania jest

⁷ K. Eichstaedt [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II. Art. 425–673, wyd. VII*, red. D. Świecki, Warszawa 2024, art. 497.

niedopuszczenie do sytuacji, w której osoba byłaby szykanowana, czy nękana rozpoczynaniem oczywiście bezzasadnych postępowań karnych. Truizmem jest stwierdzenie, że takie postępowania karne będące efektem braku mechanizmu selekcji prywatnych aktów oskarżenia, generują dodatkowe koszty po stronie Skarbu Państwa. Wszystkie ww. przestępstwa są przestępstwami publicznoskargowymi, po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa prokurator lub Policja muszą dokonać analizy takiego zawiadomienia, wydać odpowiednie decyzje procesowe – o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania. **Z perspektywy jednostki, wszystkie wskazane wyżej mechanizmy działają następczo – *ex post* – a nie prewencyjnie. Nie zapobiegają naruszeniom, a jedynie reagują na fakt ingerencji w sferę praw i wolności jednostki.** Przede wszystkim jednak nie eliminują skutku w postaci zaangażowania w postępowanie prywatnoskargowe, które od samego początku nie powinno być prowadzone. Nie zapobiegają zatem wykorzystaniu samego aktu oskarżenia jako narzędzia presji, odwetu lub szkody reputacyjnej. **Nie można tracić z pola widzenia, że sam fakt bycia oskarżonym w postępowaniu prywatnoskargowym, do czasu jego prawomocnego umorzenia, wywiera wpływ na życie obywatela wszędzie tam, gdzie podstawą podjęcia się określonego zajęcia jest złożenie oświadczenia, że nie toczy się przeciwko danej osobie postępowanie karne, np. podjęcie aplikacji radcowskiej⁸ czy aplikacji adwokackiej⁹.**

Jeśli zaś chodzi o kwestię zasady *ne bis in idem* i prawomocności rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu w fazie *in rem*, to stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości nie zostało rozwinięte co powoduje, że trudno jest się do niego odnieść. Warto jedynie wskazać, że rozstrzygnięcia wydawane w fazie *in rem* również zyskują przymiot prawomocności materialnej, czego przykładem jest tzw. konsumpcja skargi publicznej w sytuacji umorzenia postępowania *in rem* na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.¹⁰. Trudno także ustosunkować się do stwierdzenia, że proponowane rozwiązanie zaburzyłoby systematykę rozdziału 40 k.p.k., bowiem – jak to zostało wcześniej wskazane – nie chodzi o merytoryczne rozpoznanie sprawy w formie rozstrzygania o winie, ale o merytoryczną kontrolę skargi oskarżyciela prywatnego.

⁸ Art. 24 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 499 z późn. zm.).

⁹ Art. 65 pkt 1 w zw. z art. 75 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1564 z późn. zm.).

¹⁰ Zob. np. postanowienie SN z 29.09.2021 r., V KK 367/21, LEX nr 3517459.

Mając na uwadze przedłożone racje, stosownie do art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich¹¹, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ponowne dokonanie analizy wskazanych w niniejszym stanowisku problemów i poinformowanie mnie o stanowisku zajęтым w przedstawionej materii.

Z wyrazami szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

- Pan Poseł Marek Ast Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Sejmu RP (kust@sejm.gov.pl);
- Pani Poseł Barbara Dolniak Przewodnicząca Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (knkk@sejm.gov.pl);
- Pan Senator Krzysztof Kwiatkowski Przewodniczący Komisji Ustawodawczej Senatu RP (ku@senat.gov.pl)

¹¹ Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1264 z późn. zm.).